

budzisz się
być może ostatni raz
masz okazję

przyjrzeć się twarzy pielęgniarki
jej zręcznym rękom z których

morfina smakuje jak kompot wiśniowy
- mama cię gani że pijesz prosto z garnka

nie pamiętasz jej głosu
ale wiśnie na pewno znad Dniepru

oczami staruszki patrzy na nie ośmiolatka
zbliża się maj - kwitną
niedługo dojrzeją
wypełnią

życiem jej usta

gm

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Greg Malecha, dodano 10.06.2018 20:00

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.